

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 lin.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 lin.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

URZĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Sobota, dnia 15-go kwietnia 1936 r.

Zamknięcie drogi.

Wskutek przebudowy nawierzchni zamknięta się droga Krotoszyn — Brzoza dla ruchu kołowego na okres do 25. V. 36 r. Objazd może odbywać się drogą polną od szosy koźmińskiej do Nowogofolwarku.

Krotoszyn, dnia 17. IV. 1936 r.

Przewodniczący Wydziału Powiat.

(—) WILIMOWSKI.

Nr. W. 4-47/36.

Wezwanie

na terminy dla rozpraw o utworzeniu spółki regulacji Orli i jej dopływów w powiatach krotoszyńskim, rawickim i gostyńskim.

Na podstawie art. 221 ustawy wodnej z dn. 19. IX. 1922 r. minnował Pan Starosta Powiatowy w Krotoszynie pismem z dn. 4 IV, br. Nr. A. 43/32/36 podpisanego specjalnym komisarzem dla przeprowadzenia rozpraw o utworzeniu spółki regulacji Orli i jej dopływów w powiatach krotoszyńskim, rawickim i gostyńskim.

Do rozprawy z interesowanymi o wykonaniu zamierzonego przedsięwzięcia i poniesieniu z tego powstających kosztów wyznaczyłem termin na dzień 30 kwietnia oraz 1 i 2 maja 1936 r. o godz. 9-tej w Kobylinie w lokalu Stelmaszyska, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Omówienie prawnych przepisów w sprawie zawiązania spółki oraz wyjaśnienie projektu i kosztów,
- 2) głosowanie nad utworzeniem spółki,
- 3) wybór pełnomocników,
- 4) rozprawy i głosowanie nad statutem spółki i nad zastosowaniem przymusu przystąpienia do spółki.

Zaznaczam że interesenci, którzy się na termin nie stawiają albo na rozprawie nie głosują, uważani będą za godzących się na głosowanie większości.

Wzór statutu jest włożony do przejrzenia w Starostwie Powiatowym w Krotoszynie pokój Nr. 5 od dnia 22. do 29. IV. br.

Zainteresowanych z miasta Jutrosina oraz z gromad: Szymonki, (Wielkibór), Piskornia, Rogoźnowo wzywam na dzień 30 kwietnia b.r.

z miasta Kobyliny oraz z gromad: Smolice I, Smolice II, Czeluścin, Górka, Długoleka i Kobylin Stary na dzień 1 maja b.r.

z gromad: Bszków, Wyganów, Ruda, Bestwin, Rzemiechów, Kuklinów, Stary-Gród i Wielowieś na dzień 2 maja b.r.

Szczegółowy wykaz właścicieli, którzy mają należąc do spółki, można przeglądać w Starostwie Powiatowym w Krotoszynie, pokój Nr. 5, do dnia 29 IV. br.

Krotoszyn, dnia 15. IV. 1936 r.

Komisarz specjalny:

(—) JANKIEWICZ.

Ogłoszenie

o powołaniu podoficerów i szeregowców rezerwy na ćwiczenia wojskowe w roku 1936/37.

I.

Kategorie rezerwistów powołanych na ćwiczenia.

Na zasadzie rozkazu Ministra Spraw Wojskowych, Departament Uzupełnień L. 136/II Ćwicz. z dnia 10. III 1936 wydanego na mocy ustępu 1 art. 79 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym z dnia 23 maja 1924 r. (Dz. Ustaw R.P. Nr. 60 poz. 455 z dnia 4 sierpnia 1933 r.) będą powołani w roku 1936/37 na ćwiczenia wojskowe podoficerowie i szeregowcy rezerwy:

Z rocznika 1912

na 6 tygodni wszyscy podoficerowie, st. szeregowcy i szeregowcy rezerwy, należący do lotnictwa, balonów, formacji telegraficznych i radiotelegraficznych.

Z rocznika 1910

1. Wszyscy podoficerowie rez. oraz wszyscy starsi szeregowcy i szeregowcy rez. którzy ukończyli z pomyślnym wynikiem szkołę podoficerską W. P., należący do artylerji, broni panc., samochodów, saperów i żandarmerji (na 6 tygodni), do piechoty i kawalerji (na 5 tygodni), do lotnictwa, balonów, formacji telegr., radiotelegraf., taborów i sl. zdrowia (na 4 tygodnie), do marynarki wojennej (na 4—6 tygodni).

2. Wszyscy starsi szeregowcy i szeregowcy rez. bez szkoły podoficerskiej należący do artylerji najcięższej, motorowej, przeciwlotniczej i pomiarowej (na 6 tygodni), oraz do marynarki wojennej (na 4—6 tygodni).

3. Ci podoficerowie oraz st. szeregowcy i szeregowcy rez. należący do służby uzbrojenia i służby intendy, którzy otrzymają imienne karty powołania (na 4—6 tygodni).

4. Ci starsi szeregowcy i szeregowcy rez. bez szkoły podoficerskiej należący do piechoty, kawalerji, artylerji (konnej, lekkiej i ciężkiej), broni panc., samocho-

dów, lotnictwa, balonów, saperów, formacji telegraf. radiotelegraficznych, żandarmerji, taborów i sl. zdrowia, którzy otrzymają imienne karty powołania (na 4 tygodnie).

Z rocznika 1908 i 1906

1. Wszyscy podoficerowie rez. oraz wszyscy st. szeregowcy i szeregowcy rez. z ukończoną szkołą podoficerską W. P., należący do artylerji najcięższej (na 6 tygodni).

2. Ci podoficerowie rez. oraz st. szeregowcy i szeregowcy rez. z ukończoną szkołą podoficerską W. P., należący do piechoty, kawalerji, artylerji (kon., l.k., ciężka, mot., piana. i pom.), broni panc., samochodów, lotnictwa, balonów, saperów, formacji telegr. f., radiotelegraficznych (w form. radiotelegr. tylko z R. 1908), żandarmerji, taborów, służby marynarki, służby intend. i zdrowia, którzy otrzymają imienne karty powołania (na 4 tygodnie).

3. Ci st. szeregowcy i szeregowcy rez. bez szkoły podoficerskiej należący do żandarmerji, służby uzbrojenia i sl. intend. (w sl. int. tylko z R. 1908), którzy otrzymają imienne karty powołania (na 4 tygodnie).

Z roczników 1900 — 1906

na 6 tygodni ci st. szeregowcy i szeregowcy rez. bez szkoły podoficerskiej należący do żandarmerji, którzy otrzymają imienne karty powołania.

Z różnych roczników

1. Ci podoficerowie, starsi marynarze i marynarze rez. z roczników 1911 i 1909 należący do marynarki wojennej, którzy otrzymają imienne karty powołania (na 4—6 tygodni).

2. Wszyscy podoficerowie i szeregowcy rez. wszystkich rodzajów wojska i służb, oraz marynarki wojennej, którzy podlegali powołaniu na ćwiczenia wojskowe w roku 1935/36 i ćwiczeń z jakiegokolwiek bądź powodów nie odbyli (wart. najcięższej na 6 tygodni, w innych rodzajach wojska i w marynarce wojennej na 4 tygodnie).

II.

Zwolnieni od powołania na ćwiczenia w roku bieżącym.

1. Z mocy ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, względnie z mocy rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy nie podlegają powołaniu na ćwiczenia wojskowe podoficerowie i szeregowcy rezerwy:

Powinny na ćwiczenia na wyruszyć z domu z takim wyrachowaniem, ażeby stać się w formacji wojskowej w dniu i czasie wyznaczony w karcie powołania.

Pod koniec zimy górnicy starczy, którzy z własnej woli skończyli na świętanie i stawiają się w formacji do domu. Wskazywano na nich w kółku, pod podziemi — zaleganie od

Zyfo		14.75
Poznań	19.90	20.15
Jozymon	15.—	15.25
Stary	14.75	15.—
Makazyn	20.75	21.—

Maka żytnia gat. I 0—65%	19.75	20.25
Maka żytnia z. II 50—65%	16.75	17.75
Maka żytnia poślednia ponad 65%	15.25	16.25
M. pszen. g. IA 0-45% wł. w.	31.30	32.—
M. pszen. g. IB 0-55% wł. w.	30.50	31.—
M. pszen. g. IC 0-60% wł. w.	30.—	30.50
Rzepak zimowy	40.—	41.—
Siemię lniane	42.50	44.50
Gorzecznica	32.—	34.—
Wyka łstowa	25.50	27.50
Peluszka	26.—	28.—
Groch Wiktorja	21.—	25.—
Groch Folgera	21.—	23.—
Koniczyna czerwona snrowa	120.—	130.—
Konicz. ezer. 95—97% czyst.	135.—	145.—
Koniczyna biała	75.—	100.—
Koniczyna szwedzka	165.—	190.—

Wiadomości kościelne.

od 19. IV. — 25. IV. 1936 r.

Niedziela, 19. IV. Po sumie na salce zebranie Zw. Inwalidów Cywilnych. O godz. 2-ej na salce zebr. Katol. Stow. Młodz. męskiej. Po nieszpierach zebranie różańcowe Młodzieńców w kościele. Zebranie Katol. Stow. Kobiet Oddz. Jedność. oraz zebr. Pap. Dzieła Rozkrzewienia Wiary w D. mu katol.

Poniedziałek, 20. IV. O godz. 7,30 nadzwyczajne zebranie Katol. Koła Abstynentów na salce parafji.

Wtorek, 21. IV. O godz. 8-ej zebr. Młodych Abstynentów w harcówce.

Środa, 22. IV. O godz. 8 nabożeństwo poczem zebr. Nodalcji męskiej. O godz. 8 zebr. Koła Abstynentów w biurze parafji.

Czwartek, 23. IV. O godz. 3-ej zebranie Krucjaty eucharystycznej. O godz. 7 — 8 wiecz. wystawienie i adoracja Najśw. Sakramentu. O godz. 8 zebr. Koła liturgicznego Przemysłu.

Sobota, 25. IV. Spowiedź św. n godz 5.30

Niedziela 26. IV. Po sumie zebr. Róż. Ojów w kościele. Po nieszp. zebr. Katol. Stow. Mężów na salce. Po nieszp. w kościele zebr. Róż. Młotek a Młotek chrześcijańskich w Domu Katolickim.

Zgony.

W ciągu ub. tygodnia zanotowano następujące zgony:

Leokadia Kujathowa, z domu Zenker lat 85.

Marta Cygańska, z domu Kaiser lat 66

Kronika miejscowa.

— Zbiórka uliczna. Polaki Związek Zachodni w Krotoszynie urządza z okazji obchodzonego tygodnia propagandowego zbiórka uliczną w niedzielę, 19 b. m. w godzinach przedpołudniowych, przeznaczoną na Fundusz Szkół Polskich Zagranicą. Nie wątpimy, że społeczeństwo poprze tak wzniosły cel.

— Wykład dla rodziców na temat współpracy ich z dziećmi, przystępującymi do pierwszej komunji św odbędzie się w poniedziałek, dnia 20. bm. o godz. 8-ej wiecz. w Domu Katolickim. Na wykład ten zaprasza się wszystkich zainteresowanych, a zwłaszcza rodziców, których dzieci przystępują w tym roku do I. Komunji św.

— Kat. St. w. Kobiet oddział Czytelni zebranie odbędzie się we wtorek, dn. 21. bm. o godz. 20-ej w Hotelu pod Białym Orłem.

— Walne zebranie Związku Inwalidów Woj. R. P. odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 13 w Hotelu Wielkopolskim.

— Z cechu rzeźnickiego. W środę, dnia 15 bm. odbył się w Krotoszynie egzamin na mistrzów rzeźnicko-wędliniarskich. W skład komisji egzaminacyjnej

wchodzili p.p.: Stróżewski Józef jako przewodniczący oraz Błażejczyk Józef i Jankiewicz Wojciech jako ławnicy. Egzamin zdali pp.: Knychała Ignacy z Krotoszyna oraz Jezierski Jan i Dąbkiewicz Antoni z Pleszewa.

Z E K R A N U.

— Kino „Bałtyk” wyświetla piękny film amerykański p.t. „ZONA DWÓCH MEZÓW”. Rolą tytułową, kobietę, znajdującą się między młotem a kowadłem — z jednej strony szantażysta, z drugiej niewiernej, szpiegującej każdy jej krok, ma — odwzajemnia po mistrzowsku słynna piękność Kay Francis. Reżyserja filmu dobra, napięcie momenty rozweleają dobrze ujęte humorystyczne sceny, piękne krajobrazy kubańskie i typowy happy end składają się na udaną całość filmu.

— Na ekranie kina „Promień” zagłębiła przeżycia Katusza, świetna tragiczka o sobotnych ryśach i głębokich oczach Anna Sten w amerykańskim filmie „WESELE NA NOC”. Treścią filmu jest tragedia dziewczyny zmuszonej do małżeństwa, choć kocha innego. Akcja tyczy się na tle życia emigrantów polski w Ameryce ich pracy i umiłowania ziemi. Widzimy Polaków pracujących na plantacjach tytoniu, obchód weselny według polskich tradycji w ludowych strojach, z polską piosenką i tańcem. Świetna gra bohaterów Anny Sten i Gary Coopera, doskonała reżyserja, sceny pełne napięcia i tragizmu wywołują przejmujące wrażenie.

— Do Gniezna na Odpust św. Wójciecha na Patrona Akcji Katolickiej w Polsce. W niedzielę, dnia 26 kwietnia odbędzie się u grobu św. Wójciecha wielkie uroczystości, połączone z przeniesieniem relikwii bł. Bogumiła do Katedry.

Przybędzie wraz z J. Em. Ks. Kardynałem Prymasem Przemysłem J. Em. Ks. Kardynałem Marmagii, który będzie celebrował sumę odpustową. Kazanie

ADAM NASIELSKI.

WYŚCIG ZE ŚMIERCIA

POWIEŚĆ.

21.

Dan, pamiętaj co ci radzi doświadczonego przyjaciela. Nie wtrącaj nosa w nie swoje rzeczy, bo ci go utracą. Był tu jeden, co dużo gadał. Niema go już na tym świecie — zrobił znaczący ruch ręką. — Mówię ci, że ty, Dan nie nadajesz się do naszej „roboty”, za delikatny jesteś. Jeżeli nie poświęcisz się, źle skończysz. Jak ten tam za drzwiami.

Bert wskazał ręką na drzwi pokoju w którym zamknięty był Juliusz.

Dan patrzył z aporem na te drzwi. Rozważał sobie widocznie coś w głowie i powiedział jakieś postanowienie, podszepnął: „pójde”. Bert nie słyszał tego. Nie był taki sentymentalny jak jego towarzysze. Zauważył, że ten młody człowiek tam za drzwiami, ale to nie była jego sprawa. Szef wie co robi.

— No chodź już Dan. Nie gap się tak długo jak baba, pociągnął Dana za rękę i obaj zniknęli wkrótce w głębi korytarza.

Juliusz oglądał pokój, w którym się znajdował.

Dziwno to był pokój.

Za całe umiłowanie miał tapczan drewniany z leżącą na nim poduszką słomianą a właściwie workiem wypełnionym słomą. Ściany były wysokie i gładkie. O góry znajdowały się dwie podniesione kłapy żelazne. Juliusz nie rozumiał przeznaczenia tych kłap. Niebawem miał się

naocznie przekonać, na co te kłapy służyły. W pokoju paliła się dość jasna lampka.

Okna pokoju prawdopodobnie wychodziły na podwórze, bo nie słyszał było żadnego hałasu ulicznego.

Juliusz był zmęczony. Zbliżył się do jednego mebla w tym pokoju, który musiał służyć także jako krzesło — do drewnianego tapczanu z poduszką słomianą. Usiadł i oparł ramię na „poduszcze”.

Była przesiąknięta wodą. Stwierdził to ze zdziwieniem. Skąd w tym pokoju wilgoć? Zbliżył się do gładkiej ściany. Dotknął jej palcem. Dopiero teraz zauważył, że ściany nie były gładkie, jak mu się przedtem wydawało ale... mokre od wody.

To nie była wilgoć. To była woda!

— Dziwny pokój — szepnął Juliusz sam do siebie.

Poczuł chłód w kościach. W pokoju było zimno.

Wyjął papierosa i zapalił. Zauważył, że i powietrze w pokoju jest wilgotne, przesiąknięte wodą, bo dopiero trzecia zapalona zapaliła się. Poprzednie dwie zgasiły natychmiast w wilgotnym powietrzu.

Juliusz siedział na tapczanie i dumiał. Kim był tajemniczy łysy człowiek w amerykańskich okularach, dlaczego uwięził go? Juliusz odpowiedział sobie sam na to. — Chciał listu — ale czemu nie wziął mu go siła, dlaczego nie zrewidowano go. Co to za dziwny pokój, do którego go teraz zamknęto?

Zrzucił mokry worek ze słomą, który miał być poduszką i rozciągnął się na tapczanie. Rozmyślając przewracał się z boku na bok. Śpiąc od dzieciństwa na

atlasowych poduszkach i puchu adretonskim nie mógł uleżeć na twardych deskach. Odwrócił się właśnie, teraz po raz niewiadomy który. Sięgnął po nowy papieros i zapalił. W tem poczuł na prawym boku coś twardego. Był to rewolwer, który wziął w rozstargnieniu z domu i o którym potem zapomniał. Teraz wyciągnął go z kieszeni i położył obok siebie. Przyda mu się może w niebezpieczeństwie.

Niebezpieczeństwa tego wcale nie odczuwał. Nie wiedział co go czeka, a jednak wcale się nie obawiał. Nie umiał sobie wytłumaczyć dlaczego tak było, ale fakt, że wcale nie odczuwał strachu. Przeciwnie, czuł się nawet bezpieczniejszym. Tu go policja nie dosięgnie — przecież on popełnił morderstwo.

Telefon zadzwonił.

Już prawie całkowicie pijany mały C 31 sięgnął po tubę. Po drodze wyrzucił kalamarz atramentu i stracił ze stołu butelkę po wodce.

— Halo — zaszeplecił. Język pod wpływem alkoholu odmawiał mu posłuszeństwa. — Tu mówi... C 31.

— Dobrze. Słuchaj C 31. Rozkaz szefa. Do pokoju Nr. 13, w którym szef kazał umieścić tego młodzieńca, wpuszcisz kogoś z „inteligentnych” przebranego za więźnia. Niech włoży poszarpane ubranie i niech się trochę wysmaruje farbą — niby pokrwawiony. Taki „wabik” rozumiesz. Te „wabik” ma wabować tego młodzieńca. Jak on to zrobi to już jego sprawa. Ale pamiętaj, masz tam wpuszczać któregoś z „inteligentnych”. C.d.n.

wygłosi J. Ekse. Ks. Bisku. Gawlina. Przyjadą liczne pielgrzymki z Katowic, Pielpina, Włocławka, Kalisza, Płocka i Łodzi z swoimi biskupami na czele.

Zawołaniem Akcji Katolickiej jest: kto żyw, na odpust św. Wojciecha w Gnieźnie! Wielkopolska musi przodować w kultu swojego Patrona, św. Wojciecha, spóstała Zachodniej Słowiańszczyzny, Akcji Katolickiej w Polsce Hetmana.

Koszt przejazdu na pielgrzymkę do Gniezna wynosi z Krotoszyń 21 490 w obie strony, przejeżdżając z Krotoszyń nastąpi o godz. 7 07 rano a powrót o godz. 22-iej. Zgłoszenia z równoczesną wpłatą kosztów przejazdu przynosić do środy dnia 22. b. m. Bn. w Gnieźnie w godz. od 11-13-iej, oraz p. Krotoszyński.

Pożar. Dnia 13. kwietnia b. r. wybuchł pożar w gosp. Krotoszyńskich w Perzycach. Pasażerów pięciu parostodoła i znajdujące się w niej maszyny rolnicze. Straty wyniosły 4500 zł, które pokrywa ubezpieczenie Zakł. Uniejs. Wzajemnych w Poznaniu. Na miejsce pożaru przybyło 5 okolicznych straży z pow. i Straże z Niemiec z Frydlandu, młynówką i Kuchwicz siławką czterokołową,

które pożar zlikwidowały. Akcją ratowniczą kierował naczelnik państwowy Duka z Krotoszyń.

— Zduny. Z okazji 400 letniej rocznicy urodzin ks. Piotra Skargi odbyła się w sali p. D. wielka uroczysta akademja, urządzona wysiłkiem miejscowego koła śpiewaczego „Harmonja”. Liczne zebrana publiczność wysłuchała na wstępie staropolskiej pieśni „Bogorodzica”, którą odśpiewał chór męski. Program uroczystości wypełniły prócz deklamacyj niwory 4 głosowe: „Świat Mater” — Gorczyńskiego, „W krzyżu cierpienia” — Niewiadomskiego, „Zmierzwił się Pan” — Maklakiewicza, „Światłości nasza” — Chądnowskiego, „A jeśli ja Ciebie znam” — Ojczyńskiego — Maszyńskiego. Wskazane przez chór pod dyktando p. Hyska. Wielkie zainteresowanie wybudził referat wygłoszony przez nauczyciela p. Lewickiego na temat: „Skarga mił śmiem ludu i Ojczyzny”.

Zaznaczyć należy, że chór „Harmonja” zajmuje od wielu lat czołowe miejsce na polu krzewienia pieśni polskiej oraz wszelkich poczynań oświatowo-kulturalnych na terenie pogranicznego miasta Zduny, gdzie mieszka wysoki odsetek Niemców.

— Kobylin Władysław Kaputa donosi, że w nocy na 26. marca b. r. dopuszczono się do niego rabunku. Obciążony nasunięty na podłogę, że Kaputa kurany już za przestępstwa kryminalne, napad upokorował. Akta przeprowadzonych dochodzeń skierowano do sądu.

EPIDEMIA SAMOBÓJSTW

— Dobrzyca. W ub. tygodniu 27-letnia Jadczakówna Wiktorja, służąca u mleczarza Sibiśsa w Dobrzycy, popadła w samobójstwo, wypijając truciznę nieustalonego dotychczas pochodzenia ani jakości. Śmierć denatki nastąpiła natychmiast. Zwłoki jej przewieziono ciałem przetrwaniem sekcji do Szpitala Miejskiego w Koźminie. Powodem denatki miała już jedno dziecko, młodość, zechodziło podejrzenie, że powodem samobójstwa była ciąża.

— Orla. W środę ub. t. j. 15-hm w samo południe powiesił się w lasku należącym do maj. Orla pow. Krotoszyński Otton Kannwischer, syn gospodarza w S. pieżynie (pow. Krotoszyński). Jak zeznane przy samobójczej liście świadczyły powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne i zawód miłosny.

GARDEROBE MĘSKA I DAMSKA
po powrocie z ostatniego
kursu kraju do Wiednia
według najnowszych wymogów mody
wykonuje pod względem
fachowości i solidności bez-
— konkurencyjnie —
Fr. Sumelka
Zakład krawiecki,
Krotoszyń, Sienkiewicza 12.

Augustyn Pilantz
Krotoszyń
Telefon 125 Rynek 31
Towary kolonialne
i delikatesy
Wina - Wódki - Likjery.
hurt — — detal

Z dniem 20-go kwietnia 1936 roku
wykładam na polach własnych
w Baszyniech pow. Krotoszyński
TRUCIZNE
na drapieżniki.
Stanisław Rutajek.

Nasiona
ogrodowe i polne w znanej
wyborowej jakości poleca
ZIELONA DROGERJA K. Bajerlein
Krotoszyń — Zdunowska 6.
Wypożyczym aparat do opryski-
wania drzew owocowych wraz z ob-
slugą. Pienię desygnacyjne do opry-
skiwania stale na składzie.

Nowości Włoskie
w materjach
na suknie, płaszcze, kostiumy,
garnitury męskie — damskie.
Gotowe płaszcze damskie w wielkim wyb.
STALE NA SPRZĄDZIE:
frany — chodniki — dy-
wany — dykty — dykty.
Ceny zadziwiająco niskie.
Przebiegajcie bez obaw i z pewnością
ALFONS MESSACK
KROTOSZYŃ — RYNEK 10.

Rok założ. 1911. Rok założ. 1911.
P. D. KLIENTOM
donoszę, że nadeszły już najnowsze
zarnki wzorów na sezon wiosenno-
letni. Wykonuję kostiumy, płaszcze
damskie, ubrania, płaszcze męskie.
Osobny dział uniformów według
nowych wzorów.
W. Chudziński
Mistrz Krawiecki - Krotoszyń
Rynek 7.

Km. 750/34.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszyńce rewiru II. Stefan Kustrzyński, mający kancelarię w Krotoszyńcu, Stodoła 16 na podstawie art. 676 i 679 k.p. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23-go maja 1936 r. o godz. 11-iej w Krotoszyńcu, (Sąd Grodzki) odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Aleksandra Bieżyńskiego nieruchomości: ozn. Kobylin kart. 15, składającej się z domu przetr. mieszkalnego, warsztatu piekarskiego, budynku gospodarczego i obszaru gruntu 350 m. kw. Nieruchomość oszacowana została na sumę 25 664 — zł. cena zaś wywołania wynosi 19 248 — zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości 2.566,40 zł.

Rekojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź kaszeczach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane nastawione warunki licytacji, o ile dodatkowym publicznie obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywców bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Krotoszyńcu ul. Sienkiewicza nr. 11 pokój 22.

Dnia 5 kwietnia 1936 r.

KOMORNIK: (—) Kustrzyński

Oglaszacie się w Krotoszyńskim Ogródniku Powiatowym.